

Cena numeru
30 mk.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Miesięcznie „ 700.
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 750
poza Łodzią egz. 32

Konto Poczto. Kasy
Oszczęd. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ODZI
Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 7 lipca 1922 roku

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Gwałty niemieckie.

(wp) Wczorajszej nocy wskutek napadów niemieckich nasi strażnicy graniczni i urzędnicy na nowej granicy górnośląskiej byli zmuszeni uciec z posterunków. Poet Madeyski otrzymał polecenie interwencji u rządu niemieckiego. (8)

Rokowania z Niemcami.

(wp) Dnia 14 bm. przyjeżdża delegacja niemiecka z p. Stockhammerem na czele do rożan handlowych z Polską. (8)

Spadek p. Piłsudskiego

(wp) „Rzeczpospolita“ opublikowała depeszę z Londynu, w której donosi o wiadomościach obiegających prasę polską, jakby p. Józef Piłsudskiemu, obecnemu Naczelnikowi Państwa Polskiego, przypadł spadek kilku milionów dolarów, są nieprawdziwe.

Rathenus jako żyd

(wp) Nasz Kurjer pisze: Dr. Rathenus zostawił znaczną sumę na różne instytucje żydowskie. Suma ta będzie wypłacona dopiero po urzędowym ogłoszeniu testamentu zaopiniowanego.

— Jeden z współpracowników Rathenus'a w ministerstwie spraw zagranicznych wyznał, że zamordowany minister był goryłym żydem. Dopiero przed kilku laty nauczył się języka hebrajskiego i studiował talmyd.

Ostatecznie Rathenus bardzo się interesował sprawą odbudowy gospodarczej Palestyny. W rozmowie z prof. Einsteinem Rathenus oświadczył: Skoro tylko interesy państwa nie będą wymagały mojej obecności w rządzie, odrazu przyjmę czynny udział w pracy na rzecz Palestyny.

Nowe ugrupowanie polityczne.

(wp) Z inicjatywy kilku polityków m. in. J. Dębowskiego p. Aleksandra Meysztowicza, hr. Piłata i profesora Zdzichowskiego powstało w Wilnie nowe ugrupowanie zachowawcze, które wchodzi do prawicy narodowej i jest grupą autonomiczną. (PAT) (7)

Emerytura urzędnika

(wp) Komisja administracyjna obradowała nad wniesioną przez rząd nowelą do ustawy emerytalnej dla funkcjonariuszy państwowych. Stawę referował poseł Godek. Komisja przyjął projektowaną przez rząd ustawę, wprowadzając do niej, zgodnie z wnioskiem referenta, kilka zasadniczych zmian, i tak: w artykule 1 ustawy emerytalnej umieszczono pensję emerytalną od poborów emeryta, uzyskiwanych w służbie samorządowej; nie zgodziła się na treści artykułu 41 ustawy stanowiącego, iż równocześnie ze zmianą ustaw o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych, zaopatrzenia emerytalne mają automatycznie, w sposób odpowiedni, być podwyższane, jak wreszcie nie zgodziła się na poprawkę rządu, aby wdowy po emerytach pobierały pensję wdowią, wedle stawki dla samotnych. (9)

NARESZCIE!

Votum nieufności. Dymisja gabinetu p. Słwińskiego.

WARSZAWA 7 (PAT) Sejm. Przystąpiono do dalszych obrad nad expose prezydenta ministrów i do głosowania nad złożonymi wnioskami.

Marszałek odczytał wniosek Nar. Chrześ. Klubu Robotniczego w sprawie odmowy zaufania rządowi Słwińskiego.

Po dłuższym przemówieniu p. Dąbski, który napadał ostro na prawicę odczytał pos. Gdyk wniosek swego klubu.

Następnie obrady przerwano do godz. 4. Po przerwie zabiera głos poseł Hipolit Słwiński, który broni rządu.

Poseł Poniatowski zauważa, że rząd obecny jest umiarkowany demokratyczny i że stronnictwa lewicowe, godząc się nań, dają wyraz swego umiarkowanego stanowiska.

Wreszcie przystąpiono do głosowania wniosku klubu Nar. Chrześ. Stronnictwa Robotniczego.

Wniosek przeszedł 201 głosami przeciwko 195.

Przyjęto jeszcze wniosek komisji administracyjnej w sprawie delegowania komisji nadzwyczajnej dla zbadania zajęć wileńskich. Do komisji wybrano: Krzyżanowskiego, Wysockiego, Biegańskiego, Dymowskiego, Małomińskiego, Kaczmarskiego, Brzostowskiego i Chomińskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego wtorek o 4 pp. Na porządku dziennym trzeci czytanie ordynacji wyborczej. (7)

WARSZAWA 77 (AW) Dziś o godzinie 8-ej wieczor przybył do Belwederu prezydent ministrów p. Artur Słwiński i złożył Naczelnikowi Państwa podanie o dymisję gabinetu. Dymisja została przyjęta.

WARSZAWA 7.7. (AW) Dziś o godzinie 20-ej prezes ministrów p. Artur Słwiński udał się do Belwederu gdzie wręczył pismo następującej treści:

„Prezydent ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 1.333. Do Pana Naczelnika Państwa, Warszawa, Belweder. Wobec uchwały dnia przez Sejm ustawodawczy w dniu dzisiejszym votum nieufności, proszę p. Naczelnika Państwa o udzielenie dymisji całemu rządowi. Prezydent ministrów Artur Słwiński. Warszawa dnia 7 lipca 1922 r.

Naczelnik Państwa dymisję gabinetu przyjął, przyczem wystosował do prezydenta ministrów pismo następującej treści:

Rzeczpospolita Polska. Naczelnik Państwa. Do p. prezydenta ministrów Artura Słwińskiego. Przechylił się do przedstawionej prośby, zwalniam pana z urzędu prezydenta ministrów wraz z całym gabinetem. Jednocześnie poruczam panu wraz ze wszystkimi ustępującymi panami ministrami dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego gabinetu. Naczelnik Państwa Józef Piłsudki, Warszawa, Belweder, dnia 7 lipca 1922 r.

WARSZAWA 77 (AW) O godz. 22-ej szef kancelarii cywilnej p. Stanisław Car doręczył p. Marszałkowi Sejmu pismo odręczne p. Naczelnika Państwa, w którym tenże zapytuje p. Marszałka, czy Sejm ustawodawczy życzy sobie wziąć inicjatywę w sprawie stworzenia nowego rządu.

Kompromitująca obrona.

PARYŻ Tel. „Rzeczypospolitej“ Po krytykach i przestrojach sprzyjających Polsce organów jak „Echo National“, „Libre Parole“ i „Action Francaise“ pp. Piłsudski i Słwiński. doczekali się wreszcie „przyjaznego“ głosu w prasie francuskiej. Głos ten znajdujemy na łamach „Populaire“ organu lewicy socjalistów francuskich. Oto p. Andre Pierre, ten sam który we wrześniu 1920 r. napisał w „Humanite“ że mając do wyboru pomiędzy Dmowskim a Piłsudskim trzeba wybrać tego ostatniego jako „mniejsze zło“, (dla kogo?) pisze teraz:

„Obecność Piłsudskiego u szczytu władzy w Polsce jest gwarancją dla słabej demokracji, która istnieje i chce żyć w tym kraju nawet

skroś reakcyjnym. Jeśliby ten człowiek upadł to władza wpadłaby w ręce „czarnej sotni“ narodowo-demokratycznej... Gabinet Słwińskiego jest gabinetem radykalnym i socjalistycznym polscy będą go podtrzymywali. Zaś socjaliści francuscy przyklasną swym polskim towarzyszom, jeśli ich wysiłki będą ukoronowane powodzeniem i jeśli im się uda skierować Polskę na drogę demokracji i pokoju.

Obrona polityki p. Piłsudskiego pochodząca z kół, które stale zwalczały i zwalczają wszystkie nasze postulaty narodowe, jest dla gabinetu p. Słwińskiego wprost zabójczą.

Rozbestwienie Niemców na G. Śląsku

KATOWICE 7.7. (AW) Wczoraj w Bytomiu rozbestwione tłumy niemieckie, złożone z mężczyzn i kobiet pod wodzą orgeszwowców napadały na kobiety, co do których przypuszczano, że utrzymywały stosunki z Francuzami. Kobietom tym zdzierano na ulicach suknie, piętnowano je rozpaloną smołą i obcinano włosy.

KATOWICE 7.7. (A. W.) W dniu wkroczenia wojsk niemieckich do Gliwic orgeszwowcy zaraz po załadowaniu wojsk francuskich napastowali przede wszystkim kobiety, które utrzymywały stosunki z Francuzami, bili je, wyrwały im włosy i wypalali na twarzy kwasem siarczanym „L. K.“ (Interalliierte Kommission). (2)

NIEBEZPIECZNA ZABAWA.

Zamiast zwykłej sobie uczciwej polityki w stosunku do narodu mamy w naszym kraju politykę w ołowa, opierającą się na elementach woli, oraz w ołowa opierającą się na duchowych zaletach i sposobie rozumowania oracza naszych pól, który nie tylko potem i gnój zasila ziemię, ale i myślami największe nasze partie polityczne.

Ale nie tylko partie — lecz nawet nowy zespół ministrów, postanowił dalsze swe istnienie oprzeć na tego rodzaju metodzie, domięszawszy oczywiście do niej sporą dozę służalczości, oraz „echt” polskiego „moral incantity”, tak starannie kulturowanego, przez różnego rodzaju okupację.

Zamiana poważnej togi ministra na złołem szamerowaną liberję belwederskiego pretora — nie tylko nie wywołała zachwyty u ogółu, ale oziębiła do ostatecznego stopnia nawet ostatnich mohikanów orientacji peowjanowej, którzy, jeszcze do niedawna w myśl zasad wolności przekonani, oskalpowali by każdego od dważniejszego, usiłującego sobie wyrobić samo dzielny pogląd na polityczną działalność naszego Olimpu.

Różnego rodzaju wybryki „l'enfente terri ble” z Belwederu przeżyliśmy, dzięki jedynie

kamiennemu zdrowiu i niespożytym siłom naszego organizmu narodowego, ale ostatnie „wzmocnienie autorytetu rządu” tak osłabiło cały naród, położenie polityczne i ekonomiczne Polski, że mimowoli nasuwa się pytanie, gdzie jest kres tych pronieonych pomysłów.

O ile początkowe warjacje republikańskie rapsojdje wielkorządzące wywoływały śmiech pu sty, to dzisiaj przychodzi już litość i trwoga, o ile przed rokiem można się było powoływać na większość niepiśmiennych suwerenów, to przy dzisiejszym głosowaniu o wotum ufności dla naszego rządu można się jedynie opierać na...mniej lub więcej zręcznym obchodzeniu pra wa — —

Takie zabiegi akuszerki nowego gabinetu niedoprowadzą do zamierzonego celu i niewątpliwie zrobią z p. Sliwińskiego niedojdę ministerjalnego, który musi iść „na garnuszek” do Daszyńskiego, aby dopiero przy następnej próbie „uszcześliwienia” narodu, wypłynąć na powierzchnię. —

Złe się towarzysze bawicie: dla was igraszką — nam chodzi o życie. — (1)

A. S.

Likwidacja powstania w Irlandji.

LEAFIED (Pat) Według ogólnego przypuszczenia rząd irlandzki po stłumieniu powstania w Dublinie przystąpi do likwidacji rozruchów powstańczych wybuchających sporadycznie w różnych okręgach większych Powstańcy wydali odezwę nawołującą do zapisywania się w szeregi organizacji ochotniczych w celu ułatwienia armji powstańczej pełnienia jej zadań oraz przyczynienia się do

stworzenia demokratycznej Irlandji opartej na mocnych i trwałych podstawach bytu. (7)

DUBLIN 7 (PAT) Havas. De Valera miał zbiec. Życie w mieście powraca do stanu normalnego. Sklepy zostały otwarte. Straty sięgają 4 milionów funtów. W samym Dublinie było 65 zabitych, 275 rannych. (2)

Awantury w sejmie pruskim

BERLIN 7 (Pat) W sejmie pruskim przyszło wczoraj do gwałtownych scen. Obradowano nad wnioskiem stronnictw koalicyjnych w sprawie ustawy o ochronie republiki. Kiedy poseł niemiecko-narodowy Herrman wymienił w swym przemówieniu chorągiew czarno-biało-czerwoną rozległy się na ławach socjalistów głosy: „Chorągiew morderców.” Minister spraw wewnętrznych Severing oświadczył, że istnieje w Niemczech banda morder

ców która została wynajęta przez prawicę. Sprawcy którzy dokonali zamachu na Hardena zostali zapłacony. Część zapłaty już otrzymali a resztę mają jeszcze otrzymać

To oświadczenie wywołało w izbie wielkie poruszenie. Po mowie Severinga przyszło do bójki między niemieckimi narodowcami a niezawistymi, wobec czego posiedzenie zamknięto. (7)

Armie państw europejskich według projektu lorda Roberta Cecila

PARYZ (A. P.) Podczas wtorkowych obrad nad postawioną przez lorda Cecila propozycją co do rozbrojenia zabrał znowu głos przedstawiciel rządu polskiego, książę Sapieha, który zaznaczył w swym przemówieniu, że nie otrzymał dotąd jeszcze dokładnych i ściślejszych informacji co do rosyjskiej propozycji rozbrojenia, że jednak jest pewien, iż Polska na propo

zycję tę odpowie.

Według planu Cecila, posiadałaby Belgia w przyszłości 60,000 żołnierzy, Czechosłowacja 90,000, Danja 60,000, Francja 180,000, Anglja 90,000, Włochy 120,000, Jugosławja 90,000, a Polska 120,000. Austrija, Bułgarja i Niemcy mają zachować nadal stan efektywny, przewidywany przez układ pokojowy. (6)

Z okupacji żydowskiej

RYGA, 6 lipca, — Z Moskwy donoszą: Najwyższy Trybunał Rewolucyjny wydał wyrok przeciwko pierwszej grupie Eserów, skazując ich na więzienie forteczne. Tak łagodnego wyroku nikt się nie spodziewał. Wyrok na drugą grupę, która przyznaje się do winy i stara się o zbliżenie do komunistów ma być wydany do 10 lipca. (1)

MOSKWA 7 (Pat) W procesie przeciwko duchowieństwu petersburskiemu 11 osób zostało skazanych na śmierć, w tej liczbie metropolita Benjamin, biskup benedykt i archimandryta Sergiusz, 53 osób skazano na więzienie 22 uniewinniono. (7)

APTEKA K. CHADZYŃSKIEGO

Piotrkowska 164.

poleca

wody mineralne, nat. i sztuczne świeżego czerpania, specyfi zagraniczne i krajowe a w szczególności wyroby firmy „MAG. KLAWE” 2898K

Z OSTATNIEJ CHWILI

FALSZERZPASZPORTO W PRZED SĄDEM

pierwszy dzień rozpraw.

Onegdaj 2 latach dochodzenia i ustalenia w tym sądzie przystąpił do rozpatrzenia głosnej sprawy fałszerstwa paszportów zagranicznych. Na ławie oskarżonych zasiadli: Leopold Mrówczyński Wincy Zbierkowski, Kazimierz Namysłowski, Eugeniusz Opatowski, Aron Kryż, Icek Lipszye Elroim Marok Ela Berman i Dawid Reichcajg.

Pierwsz badanych Ela Berman dawał odpowiedź niejasną płatał się w zeznaniach. Osk. Reichcajg tłumaczył się, że przestępstwa dokonał nie w celu ucieczki od wojskowości lecz celem wyjazdu do Palestyny dla poprawy bytu. — Badani innych oskarżonych nie wykryło nic nowego. Rozprawę odroczoneo dnia następnego.

drugi dzień rozpraw.

W drugim dniu rozpraw zakończono badanie oskarżonych i poczęło się badanie świadków:

Kornelius Osterhoja, Józefa Rędziejewskiego Stęperskiego Ipeia, którzy nie nowego do sprawy nie wnieśli. Nadanie mee. Busza poddano akta powtórnemu badaniu ekspertyzy która jednak pierwotne swe okoliczności potwierdziła. (2)

Głównym punktem oskarżenia były paszporty, które „fabrykano” w ten sposób, że karton gdzie przypadała pieczęć i podpis starosty wstawiano paszportu tego o wydanego osobie mającej prawo do otrzymania takiego do jakichś z poblizszych państw ościennych i wstawiano w paszport fałszywy gdzieś do Ameryki Palestyny roku nie się tam, który nie i prawa tu temu będą rocznikami poborowym lub zbiegiem przed wymiarem sprawiedliwości. By oczywista że „towarzystwo”, jak ustalili org śledczo-kryminalne kazalo sobie płacić grubo za operacje, dzieląc się solidarnie.

Obrona a się osłabić doniosłość przekroczenia tem, że wru 1919-20 nie było jeszcze tak silnych obostrzeń wyjazdowych, że w czasie pochwycecia fałszerstw wyszły okoliczności Ministerstwa Spraw Zagranicznych powstrzymanie wszelkich wyjazdów z kraju poza granice przez co samo fałszerstwo wino tracić moc ekroczenia przewidzianego w ustawie z 5 1921 r.

Dalszy dzień rozpraw w dniu dzisiejszym. Rozprawę potrwać pewnie kilka dni. (S. G.) (7)

KOLONIETNIE POLSKO-AMERYKANSKIE KOMITETU POMOCY DZIECIOM.

PAKPD zajął w tym roku kolonie letnie dla dziewczół średnich w miejscowości Olsza pod Rowem dla dziewcząt, a w Mrozdzie Dolnej chłopców. Z kolonii tych korzysta obec 110 dzieci, w czem 65 dziewcząt i 45 chłopów. Dzieci są odżywiane 5 razy dziennie, piekę stanowią w Mrozdzie doświadczony kuletni kierownik kolonii letnich p. Fryderyk Sawicka, nauczycielka szkół średnich. Opiekę lekarską dla wychowanków kolonii objęli bezinteresownie pp. dr. ogilnicki i dr. Smoleński.

Sezon przez cały czas wakacji. Dzieci rodziców możniejszych opłacają 6 do 12 tysięcy marek miesięcznie, dzieci zaś rodziców niezamożnych przyjmowane są bezpłatnie. Obecnie komitet rozporządza jeszcze kilkoma wolnymi miejscami dla chłopców.

Na powyższy bardzo szlachetny cel przyjmuje oły PAKPD. w swym lokalu przy ulicy Przejazd Nr. 4, II p.

Wskutek otrzymania informacji z Warszawy nie mogły podać wyroku w sprawie o kłm przemilczana również a

Kronika zagraniczna

Układ amerykańsko - rosyjski.

Zmiana „narodowości“

(x) „Hromadski Wistynk“ pisze, że w Zbożach we wschodniej Małopolsce z dniem 1 września będzie otwarty ruski zakład wychowawczy, który prowadzić będą OO. Redemptoryści, prze ważnie Belgijczycy, którzy w tym celu nietylko obznajomili się z literaturą i historią ukraińską, ale nadto „przyjęli obrządek i narodowość (1) ukraińską“. (10)

Pensja wdowa marszałkowej Wilson.

(x) Angielskie koła parlamentarne zabiegają żywo u rządu brytyjskiego, aby przyznał wdowie po zamordowanym marszałku Wilsonie wyższą pensję, aniżeli należną jej w kwocie 300 funtów szterl. ze względu na wielkie zasługi, jakie mąż jej oddał krajowi. (10)

Zamiast Pana Boga — Brat Bóg

(x) Na zjeździe synodalnym w Moskwie jeden z popów zwolennik sowietów wystąpił z wnioskiem, aby z ksiąg liturgicznych usunąć wyraz „Gospod Boh“ i „rab“ i zastąpić je wyrazami „Brat Boh“ i towarzyszc“ 9

Nowy język międzynarodowy w Rosji.

Nowy język międzynarodowy w Rosji nazywa się „Ido“ jest to esperanto zreformowane. Bolszewicy wydają w tym języku pisma i broszury Idyści chcą się porozumieć z esperantystami i nie zwalczają ich. Rozsyłają razem podręcznik „Ido“ i Esperanto.

We Francji Idyści mają już swoją sekcję. 9

Sciganie komunistów w St. Zjednoczonych.

Donoszą z Ameryki, że rząd Stanów Zjednoczonych skazał znanego komunistę Williama Grosloyda oraz 18 innych komunistów na dłuższe więzienie za uprawianie propagandy komunistycznej. 2

Szkolnictwo w Moskwie.

(x) Na posiedzeniu rosyjskich komisarzy ludowych, które odbyło się przed kilku dniami wysłuchano raportu o szkolnictwie w Moskwie. Według Raportu tego istnieje w Moskwie 490 szkół pierwszej i drugiej klasy ze 122,000 uczni, 64 zakłady dla cieleśnie nierozwiniętych dzieci i 119 szpitalików dla dzieci, w których znajduje pomieszczenie 15,000 chłopców i dziewcząt. Oprócz tego jest w Moskwie 81 szkół zawodowo technicznych. (AP)

Cerkiew na bóżnicę.

(x) Jedną z najwspanialszych cerkwi w Moskwie przy ulicy Piotrogradzkiej zamieniona być ma w najbliższym czasie za zgodą nowej rady cerkiewnej na bóżnicę. Oburzenie, jakie z tego powodu zapanowało wśród wiernych wyznawców kościoła ortodoksyjnego jest ogromne. Słychać głosy, że jeżeli bolszewicy istotnie przeprowadzą swój zamiar to bóżnica — cerkiew wyleci w powietrze. (AP)

Zmierzch germanofilstwa we Włoszech.

(x) Z Rzymu donoszą: Słynny germanofilski organ socjalistyczny „Avanti“ przestał wychodzić wskutek zbyt słabego popierania przez towarzyszy socjalistycznych. (AP)

Sensacyjna zapowiedź Litwinowa.

HAGA, Litwinow zapowiedział, że konferencja haska stanie się świadkiem sensacyjnego wydarzenia podobnego do zawarcia układu bolszewicko — niemieckiego w Rapallo. Według zdania Litwinowa zdarzeniem tym, które zniweczył ma cały plan komisji nierysyjskiej będzie niebawem podpisany układ z finansistami amerykańskimi, którzy przyłączyć mają do odbudowy Rosji.

(Zapowiedź ta jest jednym z licznych bluffów rosyjskich. Ameryka była dotychczas najbardziej oporną co do uznania rządu Rosji sowieckiej. Jeśli Ameryka da pieniądze rządowi sowieckiemu na odbudowę Rosji, to pod takimi warunkami, które unicestwią bolszewicko — komunistyczny system rządów w Rosji. (Przyp. „Gaz. Por.“)

Zwrot na lewo w polityce Rosji Sowieckiej

Jeszcze niebezpieczniejsze objawy po ustąpieniu Lenina.

KOWNO (A. P.) Z Moskwy donoszą: Od czasu, gdy Lenin nie stoi już na czele Rady komisarzy ludowych, daje się zauważyć w wewnętrznej polityce w Rosji zwrot jeszcze więcej na lewo. Proces przeciwko prawemu skrzydłu socjalrewolucjonistów przybiera coraz więcej charakter procesu tendencyjnego, nie liczącego się z najelementarniejszymi pojęciami ustawodawstwa cywilizacji.

Dnia 2-go czerwca rozpoczął się również proces przeciwko lewemu skrzydłu socjalrewolucjonistów, co oznacza zerwanie wszystkich

stosunków, jakie jeszcze łączyły radę ludową z lewicowymi socjalrewolucjonistami i wytworzenie przepaści, niedopuszczającej do żadnego porozumienia, do którego zdążano od roku 1917-go. Wpływ socjalrewolucjonistów na szeregi masy ludu rosyjskiego zwrasta ostatnimi czasami bardzo znacznie. Fakt jednak, że mimo to postanowili rady ludowe zerwać z lewicą socjalrewolucjonistyczną dowodzi, że ufają oni we własne siły i w zwycięstwo obecnego rządu. (10)

Akcja komunistyczna Rosji Sowieckiej w Niemczech

Agitatorzy moskiewscy w Berlinie.

BERLIN (A. P.) Przybyło tu kilku delegatów rządu sowieckiego, którzy przywieźli w walizkach dyplomatycznych bardzo dużo cennej biżuterii oraz klejnotów ze zrabowanych w cerkwiach i kościołach skarbców.

Większą część klejnotów tych spieniężono natychmiast i użyto na zapłacenie zaległych pensji agitatorów i prowokatorów bolszewickich, działających dzisiaj nietylko w Berlinie, lecz głównie w miastach obwodu przemysłowego. Część pieniędzy poszła również na podtrzymanie prasy komunistycznej i skrajno-lewicowej, która zaczyna obecnie pisać za dyktandem Moskwy. Ze artykuły i odezwy, zamieszczane w tym odłamie prasy, wzorowane są na artykułach „Prawdy“ i „Izwiestij“ wykazuje to odezwa, która ukazała się na łamach pism lewicowych o treści następującej:

„Byliśmy zawsze przeciwnikami gwałtów i nie chcieliśmy odpłacać pięknem za nadobne.

Ale republika i republikanie działają w obronie. Narodowi, o ile nie chce wykopać sobie sam grobu pod nogami, nie pozostaje nic innego, jak samoobrona. W obronie własnej możemy naruszać prawa i użyć siły i gwałtu przeciwko gwałtom.

Jdździ Niemiec nacjonalistyczny otworzył swój Igarski pysk, (sein verlogenes Maul) to trzeba go ubić. Każdą publiczną uroczystość nacjonalistów niemieckich trzeba gwałtem unie możliwić. Morderców niemiecko-nacjonalistycznych i całą nacjonalistyczną hołotę trzeba pozbawić wszelkich praw i strzelać do nich swobodnie jak do psów. Ani prawa, ani rozporządzenia nie powinny nam stać w tem na przeszkodzie.

Powtarzamy jeszcze raz, jeżeli chodzi o obronę własną, to prawa przestają istnieć i obowiązywać. Miara jest pełna. Towarzysze! Nawołujemy was do brutalnych gwałtów i brutalnych czynów przeciwko wszystkim niemie

ckim nacjonalistom, którzyby odważyli się wystąpić przeciwko republice. Tym parobkom zezwierzonym można tylko zaimponować białym i kijem. Mówimy to wszystko w pełnej świadomości co do następstw, które mogą z tego wyniknąć. My chcemy i pragniemy tych następstw. Jeżeli powstanie z tego wojna domowa to i dobrze. Będziemy musieli ją przetrwać i rozpoczniemy walkę na noże. (10)

KOWNO (A. P.) Z Moskwy donoszą:

Tutejsze koła polityczne śledzą z bacznością obecny kryzys w Niemczech. Powszechnie istnieje mniemanie, że przyszłe dni będą dla Niemiec najokrutniejsze od czasu Traktatu Wersalskiego. Socjaliści większości zostali już dzisiaj, jak twierdzą, ku wielkiemu zadowoleniu w Moskwie zupełnie odsunięci. Polityczne uwarunkowanie, gospodarczy niedostatek i wewnętrzna polityczna anarchja wprowadziły wśród narodu niemieckiego powszechny chaos.

Komisja główna komunistycznej międzynarodówki odbyła przed kilku dniami posiedzenie, podczas którego powzięto zasadnicze i decydujące uchwały co do współdziałania w kierunku polityki w Niemczech.

Radek wyjechał według otrzymanych tu informacji z Moskwy na zachód. Cel podróży jego trzymany jest w tajemnicy, powszechnie twierdzą jednak, że wyjechał on nonowicie do Niemiec.

MOSKWA (A. P.) Cała prasa tutejsza zamieszcza długie artykuły wstępne, nawołujące proletariata rosyjskiego do wiernego trwania przy proletariacie niemieckim i do przyścia mu z pomocą w chwili ciężkiej walki, staczanej przeciwko „burżuazji“.

Artykuły kończą się wyznaniem, że cała Rosja rewolucyjna stać będzie obecnie i w przyszłe czasy ramieniem przy ramieniu przy rewolucyjnych Niemczech. (10)

Potrzebna panienska

z 6-o kl. wykształceniem, znajomością buchalt i pisania na maszynie. Oferty sub „Pracowita“ do „Rozwoju“ 2995K

Cięgnięcie loterii państwowej.

WARSZAWA (PAT) Generalna dykcja loterii państwowej ogłasza, że ciągnięcie III-iej klasy polskiej loterii państwowej odbędzie się w środe 11 i 12 lipca r. b. (2)

Najniższe ceny,

Największy wybór,

Faktyczna wyprzedaż sezonowa

2999s

w firmie A. TEIZLAFF i S-ka,

Piotrkowska 100, Tel. 51.

Prosimy o osobiste przekonanie się.

NA MARGINESIE.

Jak wygląda człowiek żonaty.

(m) Nierzadko zdarza się, że ktoś określając powierzchowność mężczyzny, powiada: „On wygląda na żonatego”. Tego rodzaju opinia, która zawsze powodowana jest tylko jakimś intuicyjnym odczuciem, daje jednemu z psychologów angielskich sposobność do omówienia kwestji „matrymonialnej” powierzchowności. Jest to rzeczą osobliwą dosyć, i trochę niepokojącą, że ludzi żyjących w związkach małżeńskich, a szczególnie żonatyh mężczyzn rozpozna się prawie nieomylnie po pewnych cechach. Tak samo jak zawód człowieka można wyczytać z jego twarzy, ruchów, sposobu mówienia, rąk. Szczególnie kobiety mają w tym kierunku o gromnie wyostrzony wzrok. Jeżeli chodzi o kobietę i mężczyznę, to wówczas kwestja ta; małżeństwo czy nie małżeństwo jest ogromnie łatwa do rozwiązania. Małżeństwo zwykle mało zajmuje się sobą, rzadko rozmawiają, a najczęściej się kłóci. Przytem u żonatyh uwydatnia się pewne znużenie. Młode małżeństwa przeżywają miodowe miesiąc, poznaje się naturalnie odrazu. Trudniej jest orzec coś o żonatym człowieku, jeżeli znajduje się sam, bez żony. Ale proste tylko obserwować uważnie panów w wagonie, w teatrze, w kawiarni, a szybko będzie można wywnioskować, czy to są żonaci, czy też wolni. Na ogół ubranie żonatego mężczyzny jest staranniej wyczyszczone, bielizna jego ślśni bardziej nieposzlakowaną czystością, ale zato brakuje mu pewnej męskiej swobody i świeżości, którą się odznaczają kawalerowie. Na fizyognomji człowieka żonatego maluje się wyraz pewnego przesytu, podczas gdy kawaler szuka ciągle kobiecego towarzystwa, jest bardziej ruchliwy, ma więcej temperamentu niżeli człowiek na którego barkach ciąży brzemie domowych trosk.

Nieomylną prawie cechą są „żonate” wąsy, zwykle nieuczesane, starannie często spuszczone na dół i pozbawione tej wyzywającej męskości, kawalerskiego wasa. Najdosadniej może rozstrzygnąć tę kwestję znana ludowa piosenka:

Leci pies bez owies
Ogonem wywija,
Pewnie nieżeniaty,
Szczęśliwa bestyja.
Leci pies bez pole
Ogon ma spuszczoney.

Pewnie jest żeniaty
Dostał w pysk od żony.

Szkoda, że ów Anglik który silił się na uczzone wywody w kwestji żonatej fizyognomji nie znał tej poczciwej mazurskiej „śpiwki”

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Proces Fedaka.

(k) Sąd apelacyjny lwowski odrzucił sprzeciw obrońców Fedaka i towarzyszy przeciw aktowi oskarżenia wobec czego akt oskarżenia stał się prawomocny. Wskutek tego przydzium sądu nazaczyło rozprawę na dzień 5 września. Rozprawa odbędzie się przed sądem przysięgłych. Fedak oskarżony jest o usiłowanie dokonania skrytobójczego morderstwa na osobie Naczelnika Państwa oraz wojewody Grabowskiego, reszta oskarżonych o współdziałanie w zamachu morderczym i o zdradę stanu.

Napał na pałac Maurycego Zamojskiego.

(k) Przed kilku dniami rozwydrzeni w ostatnich czasach bandyci dokonali nowego napadu. Tym razem na dwór Maurycego Zamojskiego w Starej Wsi około st. kol. Celestyn. Przybyli późnym wieczorem w samochodzie bandyci udali się do mieszkanca p. Gajewskiego komisarza ziemskiego z Kobrynia i zabrawszy mu pod groźbą śmierci 180 tys. mk a następnie obrabowawszy rządzącą majątku p. Lesisza i zabrawszy nawet 90 tys. mk. przeznaczonych na wypłatę robotnikom zrabowali z kasy ogniotrwałej, kilka miljonów, udali się do pałacu. Tutaj rozpoczęli kompletny pogrom rabunkowy. Rabowali wszystko co się dało. Cała biżuterja, wszystkie pamiątki rodowe, srebro, garderoba w całości stały się łupem bandytów. Bawiącemu podówczas w pałacu Tomaszowi hr. Zamojskiemu zabrali ostatni garnitur. Wreszcie zagrożony zemstą o ile nastąpi po ich odejściu alarm na ładowawszy zrabowane rzeczy do samochodu odjechali. Zaalarmowane władze policyjne z p. Kurnatowskim na czele wszczęły energiczne kroki w celu wykrycia bandytów. Bandyci byli zamaskowani.

Zamiętaście o weteranach 63 roku

— Jak ty śmiesz tak hałasować, kiedy ja mówię? — zgromił go Joe — zamknij gębę, ty kłodo!

Bill oślupiał i zrobił się czerwony, jak burak. Myślałem, że krew go zaleje. Struchleliśmy, czekając, rychło zmiażdży chłopaka, który wyglądał dość wątko i szczupło.

Joe nie uląkł się jednak i wyskoczywszy ze swojej przegrody, stanął przed nim z zacisniętymi pięściami.

— Jeżeli tkniesz Toma, zbiję cię na kwaśne jabłko, rozumiesz? — rzekł groźnie.

— Skąd ci przyszło do głowy, że ja chcę go bić? — odparł Bill, pokorniejac odrazu.

— Póki ja tu jestem, niema być żadnych bójek, bo ja tego nie lubię — zapowiedział Joe.

Oślupieliliśmy. Bill z miną obitego psa włożył ręce do kieszeni i zaczął gwizdać, choć pewno byłby wolał kłąć.

— Cicho bądź! — zawołał Joe — nie lubię gwizdania.

Bill zamilkł, jak trusia i poszedł na drugi koniec statku.

Atosmy nie wiedzieli, że mamy tutaj takiego silacza — odezwał się Tom.

— Coś ty powiedział, towarzyszu? — ostro zapytał Joe.

— Nic, żartowałem tylko — wykrecał się Tom.

— Radzę ci trzymać język za zębami! — ofuknął go Joe.

Zglupieliliśmy! Ten młokos, który miał jeszcze mleko pod nosem, śmiał fukać na starych wilków morskich! Ktożby jednak

Sprawa Dabala.

(piąty dzień rozpraw)

S w. pos. Woźnicki. Opowiada o działalności Dabala po za Sejmem. Tylko raz spotkał się z Dabalem na wiecu.

Nie politycznego w jego mowie nie było. Mówił radykalniej odemnie. Wspomniał, że „szkoła tylko wtedy będzie dobra, gdy przejdzie do rąk ludu”.

Domagał się nadto, aby duchowieństwo nie miało wpływu na szkoły.

Prokurator Rettinger rozpoczyna swą mowę od linii obrończej Dabala. O jego kontrargumentach.

Oskarżony Dabal już oświadczył, że jest komunistą i to zupełnie konsekwentnym.

Świadkowie obrony zeznali jednak że Dabal antypaństwowej mowy nie wygłaszał. Nawet świadek, niestety poseł Woźnicki też mówił w ten sposób i ja to twierdząc — mówił nieprawdę!

Prokurator w sposób kategoriyczny krytykuje zeznania świadków obrony.

Dowiedzieliśmy się, że poseł Dabal istotnie podburzał i zawinił z art. 199 K.K.

Nawet ten kłamca-poseł, którego słyszyliśmy tu (podpr. Rettinger podkreśla te wyrazy z całym naciskiem) stwierdził przed nami, że tłum był podniecony, że panowało wzburzenie.

Prokurator mówi, o niebezpieczeństwie bolszewizmu. O tem, że są szatani, którzy szepczą robotnikom, żeby szli i rabowali, że by „brali władzę w swe ręce”. Dabal wie, czym się ten eksperyment w Rosji skończył, jednak Dabal szantażuje masy, kłamie im.

Dabal wie, w jakiej sytuacji jest Rosja, lecz Dabal szepcze, podburza, bo chce władzy i tryumfów.

Prokurator przechodzi do osoby Dabala i dowodzi, że jest to maleńka, trzeciorzędna figurka i jeśli dziś proces Dabala stał się wielkim procesem, to tylko dlatego, że Polska interesuje się tem niebezpieczeństwem, które jednak wisi nad nią.

Oskarżony zaprzecza temu, że należał do partji. Prokurator jest odmiennego zdania. Gdyby defensywa zaarrestowała Dabala nad traktatem o komunizmie, nad pracą teoretyczną — to jeszcze można byłoby wątpić.

Lecz Dabal wszędzie, gdzie tylko mógł, występował jako komunist, głosił swe zapętrywania, nawoływał i podburzał. Ten „działacz” pracował celowo, organizował. Działal według programu, bez wyskoków. Tylko partyjny komunist mógł działać w ten sposób. Wyrok zapadnie wieczorem.

W. W. JACOBS.

Silacz.

Kiedy mowa o silaczach — opowiadał stary marynarz — przypominam sobie silacza, który wsiadł z nami na okręt Cavendish i zastruł nam życie. Tfu! dziś jeszcze spluwam na myśl, co on z nami wyrabiał! W dodatku oszukał nas, bo zaciągnął się do załogi, jako zwyczajny majtek.

Mieliśmy już jednego silacza między nami, Billa Bone; był to istny olbrzym, a siłę miał taką, że wszyscy schodziliśmy mu z drogi. Nikt nie śmiał mu zaprzeczyć, choćby powiedział największe łgarstwo. Gdyby nie on byłoby nam zupełnie dobrze: okręt był doskołały, kapitan stary wilk morski, a towarzysze tylko do rany przyłoż.

Płynęliśmy z Londynu do Australji. Bill zjawił się na godzinę przed podniesieniem kotwicy. Zaraz na wstępie pokłócił się z Tomem Baker i zapowiedział, że kości mu połamie, chociaż Tom był Bogu ducha winien. Bill podnosił już pięści, żeby huknąć go między oczy, kiedy z sąsiedniej przegrody wysunął głowę Joe Sims, który pierwszy raz odbywał z nami podróż.

— Nie bój się tego dragala — rzekł spokojnie do Toma.

— Co?! — wrzasnął Bill wtrzeszcząc

był tyle odważny, żeby go skarcić, kiedy taki wielkolud jak Bill ustępował mu z drogi!

Bill przez cały dzień chodził, jak gdyby go zamroczyło i ledwie tknął strawy; zato Joe jadł za dwóch, a potem powyrzucał jego rzeczy z przegrody i sam ją zajął, utrzymując, że jest lepsza. Bill ani pisał i zaniósł swoje manatki do przegrody młodego majtka, istotnie gorszej.

Nigdy jeszcze nie było tak spokojnie na okręcie. Bill, zawiadł i kłótnik, który potrafił każdemu zalać sadła za skórę, teraz zachowywał się, jak baranek. Widocznie bał się młodego majtka, dla którego czuliśmy z tego powodu wielką wdzięczność.

— Zaraz poznałem, że z ciebie zuch nielada! — rzekł Tom do niego.

— A po czem to poznałeś? — zagadnął Joe.

— Po twoim grubym nosie — odpowiedział Tom.

Siedzieliśmy właśnie przy herbacie. Ledwie Tom wymówił te słowa, Joe chlusnął mu w twarz kubkiem gorącej herbaty.

— Jak śmiesz mi ubliżać, ty pokrako! — krzyknął.

— Czekaj! ja ci kości połamię! — wrzeszczał Tom, piniąc się ze złości.

— Holo! ani mi się waż go ruszyć! — rzekł groźnie Bill.

— Ale on mię oparzył! Ja mu tego nie daruję! — wściekał się Tom, ocierając twarz.

— Nie dasz mu rady! Jeżeli chcesz się bić, spróbuj się wpród ze mną.

(D. C. N.)

S. † P.

Marja z Żukowskich WICLJEWSKA

opatrzona św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 6 lipca 1922 r. przeżywszy lat 50.

Eksportacja do kościoła Sw. Jozefa odbędzie się w sobotę dnia 8 lipca o godzinie 8 wieczorem z domu żałoby przy ulicy Gdanskiej № 6.

Nabożeństwo żałobne za skokój Jej duszy odprawione będzie w poniedziałek dnia 10 lipca o godz. 9 i pół rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążony w głębokim żalu.

Mąż z dziećmi.

8000 S

Zygzaki.

Współpraca z „Głosem”

Niedawno byliśmy świadkami ostrej polemiki między „Kurjerem Łódzkim” i „Głosem Polskim” w której była rozstrząsana „gadzińwość” tego ostatniego. Jednakże jak się przekonujemy nie wszystkie organa p. Skulskiego znajdują się na stopie wojennej z tem żydowskim pismem gdyż ekspozytura p. Skulskiego na okręg Białostocki najwyraźniej jest w kontakcie i współpracuje z łódzkim „Głosem”

Oto Echo Grodzieńskie” zarzuciło Nowemu Dziennikowi Białostockiemu (wydawcą jest p. Chwoliński współwydawca „Kurjera Łódzkiego”) że nie płaci p. Teffiemu i Turowi za przedruk nowelek z pisma łódzkiego. W odpowiedzi na to N. Dz. Biał. w Nr. 141 stwierdza że drukuje je w porozumieniu i za zezwoleniem „Głosu Polskiego” który „czyni to samo” (Co to znaczy „czyni to samo”?)

Jak widać z powyższego niektóre organa p. Skulskiego nie uważają za hańbę współpracę z żydowsko-pruskim „Głosem Polskim”. (10)

KRONIKA

— Kalendarzyk

Dzisiaj: Sobota 8 lipca Elżbiety król.

Wschód słońca g. 2 m. 46

Zachód g. 7 m. 22.

— Kalendarzyk historyczny.

1570. Zygmunt August wydaje przywilej na piekarzy w Warszawie.

— Widowiska.

Teatr Polski (Cegielińska 53)

Dzisiaj „Gobelin”

„Luna” (Przejazd 1)

„Tygrys z Eschnapura”

„Odeon” Przejazd 2

„Jędynaczka w spodniach”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Potęga Świata”

(—) Bank Międzynarodowy.

a) Akcje Banku Międzynarodowego w większości zostały wykupione przez Tow. Akc. „Scheiblera i Grohmana”. Pozatem głównymi akcjonariuszami są p. Badior i ks. Fr. Radziwiłł i inni.

— Zwyczajka cen towarów włókienniczych

a) Cena na towary włókiennicze została podniesiona o 10 proc.

(—) Sprzedaż puszczy Dolibowskiej.

a) Puszcze Dolibowską nabyło za sumę 8 miliardów marek Tow. Ubezpiecz. Leśne” którego głównymi akcjonariuszami są pp. Scheibler, Grohmann i inni.

(—) Z żydowskich rak.

a) Dom na Andrzeja pod Nr. 7 nabył onegdaj od p. Gitti Glücksmann Bank Kredytowy wraz z Tow. Akc. „Piast” za sumę 110,000,000 Marek.

— Wczorajszy dzień w fabrykach.

(p) Wobec tego iż na dzień wczorajszy zapowiedziany był strajk w przemyśle włókienniczym zaś co do decyzji ugodowej nie wszyscy robotnicy wiedzieli, w niektórych fabrykach praca rozpoczęła się ze znacznym opóźnieniem. (2)

— O transport materiału rzeźnego kolejami na Górny Śląsk.

(p) Wobec tego, że mimo zamknięcia granic wbrew wszelkim zakazom wywozu materiału rzeźnego z Polski zdarzają się częste wypadki przemycania bydła z Polski do Niemiec, pod pozorem aprowizacji Górnego Śląska, urząd wojewódzki polecił starostwom i magistratom wydać jaknajrychlejsze zarządzenia, aby lekarze weterynaryjni wykonywujący oględziny zwierząt na stacjach kolejowych, zawiadamiali nadzwyczajny komisariat do zwalczania drożyny telegraficznie o każdym transporcie materiału rzeźnego, przeznaczonego dla aprowizacji Górnego Śląska. (2)

— Cena materiałów włóknistych i artykułów technicznych.

(p) Państwowa szkoła włókiennicza w Łodzi przystąpiła do organizacji zakładu ceny materiałów włóknistych i artykułów technicznych. (2)

Potrzebę takiego zakładu przemysł łódzki odczuwał już dawno i zakład ten odda poważne usługi naszemu przemysłowi. (2)

— Osobiste.

W mieście naszym bawi znany art. rzeźbiarz p. Wł. Gruberski. (2)

— Z Tow. Muz. Im. Szopena.

„Tow. Muz. Szopena” urządza dla członków i ich rodzin wycieczkę w niedzielę d. 9 b. m. do Kołomyjskiego lasu

Zbiórka i wyjazd z dworca Łódź-Fabr. o godz. 8 rano. (7)

— Nowy pawilon w Uzdrowisku.

(p) W „Uzdrowisku” został uroczystie położony kamień węgielny pod budowę nowego pawilonu. Dzięki nowemu pawilonowi, przeszło 720 osób rekonwalescentów znajduje opiekę w Uzdrowisku, co powinno wpłynąć dodatnio na stosunki zdrowotne w naszym mieście. (7)

— Myszy w wędliniarni.

(p) Podczas obiadowej przerwy, w wędliniarni Weyraucha, zauważyli przechodnie przez okno myszy skaczące po wyrobach masarskich.

Czyżby przerwa obiadowa była ustanowiona po to aby po sprzedawanych wędlinach myszy tańczyły? (7)

— Nowa placówka przemysłowo-polska.

Znana w Łodzi szlifiernia szkła i fabryka luster przy ul. Nawrot pod firmą „Gebr. Wermiński”, przeszła przed niedawnym czasem na własność tutejszego kupca i działacza społecznego p. Bogusławskiego, który zreformował cały zakład i przystosował do potrzeb przemysłu rodzinnego.

Szlifiernia i lustrzarnia zostały obsadzone przez zdolnych pracowników polskich i pracują w b. intensywnym tempie.

Nowej placówce przemysłu polskiego
Szczęść Boże! (9)

— Z Kursów dokształcających żeńskich

Kursy wieczorowe dokształcające zawodowe dla kobiet zakończyły w tych dniach rocznicę rok szkolny.

W związku z tą uroczystością ks. prefekt Nasierowski odprawił na intencję studentek tych kursów mszę św. poczem wszystkie kursistki wraz z swymi prelegentami udały się na niedzielną wycieczkę do Kochanówki, gdzie

korzystając z uprzejmości ordynatora zakładu dla nerwowo-chorych, zwiedziły ten zakład i wysłuchały wielu pożytecznych uwag, potrzebnych kobiecie na drogę życia.

Kursy pozostają pod opieką Związku Katolickich Kobiet Polskich i są organizowane na koszt kasy tegoż związku. Program kursów równa się 4 kl. szkoły średniej z dodatkiem handlowej rachunkowości i korespondencji oraz historii Polski, historii literatury ojczyznej aż do dni ostatnich i nauki obywatelskiej.

Słuchaczki kursów są najzupełniej przygotowane do życia i pracy. 9

Giełdy Łódzkiej

Zebrań Giełdy pieniężnej odbywają się bez przerwy codziennie pomiędzy 1—2 godz. popołudniu i dokonywane są poważne tranzakcje. (1)

Majówka.

W niedzielę dnia 9 VII pracownicy i robotnicy warsztatów szewc-kraw. urządzają w lesie konstanyńskim majówkę. Dojazd tramwajami, wiele niespodzianek. Na cel Domu Sierot po poległych żołnierzach. (2)

W sprawie cen wytycznych.

(p) Urząd walki z lichwą postanowił przeprowadzić ścisłą kontrolę w sklepach. Właściciele sklepów winni do dnia 11 b. m. zaopatrzyć się w obwieszczenia zawierające ceny wytyczne. w przeciwnym bowiem razie podlegają surowej karze. (2)

Nie poprawny właściciel mleczarni.

(p) Kilkakrotnie karany za lichwę właściciel mleczarni „Switezianka” znów został zaskarżony za pobieranie za obiady cen wyższych od wytycznych. (2)

Lichwa mieszkaniowa.

(p) Właściciel domu Piotrkowska 110 Nippe Br. zażądał za lokal mleczarni Słomczykowskiej 240.000 mk. czynszu rocznego. Gdy S. przeciwko lichwie tej zaprotestowała p. Nippe wyłączył prąd elektryczny skutek czego mleczarnia pozostaje już 5 godzin bez światła.

Zawiadomiony o powyższym urząd walki z lichwą pociągnął Br. Nippe do odpowiedzialności karnej za lichwę mieszkaniową. 2

Zamachy samobójcze.

(p) Halina Piefer (Gdańska 59) w celu samobójstwa napiła się esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Przy ul. Jaminy Nr. 5 napiła się jodyny w celu samobójczym Marianna Frauenzberg. (2)

Nie każdego udaje się okraść.

(p) Patrol policyjny spotkał opok willi Rychtę w m. męczynne, wynoszącego z mieszkania starosty Remiszewskiego tobole z rzeczami. Na widok patrolu nieznajomy rzucił się do ucieczki. Wtedy policja za czepiła doń strzelać lecz złodziej porzucając rzeczy uciekł do lasu, zgubiwszy przy tym czapkę. Następnie koło Radogoszcza przypadkowo natknął się na drugi patrol który go aresztował. Okazało się iż jest to notoryczny złodziej, oddawna poszukiwany przez władze policyjne i sądowe. 53 letni Franciszek Lesz czyński bez stałego miejsca zamieszkania. (7)

Teatr i muzyka

Teatr Miejski.

Dzisiaj w sobotę zamiast zapowiedzianej kom. „Dzieje salonu”, dana będzie przewyborna komedia Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego „Gobelin”. W niedzielę „Gobelin”. W poniedziałek arcywesoła komedia francuska „Złota ciotnia Pawła (Jaweneta) — będzie to ostatnia premiera w bieżącym sezonie. Obsadę stanowią pp. Rodowiczowa, Sokolska, Wrześniowska, Jerzmanowska, Łapińska dyr. Noskowski, Snay Oswald Renibosz. 9

(—) Koncerty Orkiestry Policyjnej.

Ogród Ogniska. Zalogowego, Przejazd 1, codziennie koncert orkiestry Policji Państwowej z miader urozmaiconym programem.

3 razy w tygodniu koncert orkiestry man

ZE ŚWIATA.

KU CZCI FLAMMARIONA.

§ Dnia 15 z. m. odbyła się w Sorbonie, urządzona przez francuski świat naukowy, uroczystość uczczenia publicznego zasług słynnego astronoma i popularyzatora wiedzy, Kamilla Flammariona z powodu osiemdziesiątej rocznicy jego urodzin.

Pierwszy przemówił w imieniu rządu francuskiego p. Reibel, składając sędziwemu uczonemu cześć za życie, pełne pracy, miłość prawdy i wiedzy.

Po mowie tej złożono u stóp starca mnóstwo kwiecica, poczem zabrał głos dyrektor międzynarod. biura wag i miar. Ch. Ed. Guillaume, słusznie zaznaczając, że Kamil Flammarion przez niezapomniane dzieła takie, jak „La Pluralite des Mondes Habites”, „Les Merveilles Calstes”, „Lumen”, „Dieu dans la Nature”, „Contemplations Scientifiques” lub „La Terre avant l'Apparition de l'Homme”, czytane przez setki tysięcy osób, uczynił więcej dla popularyzacji wiedzy, niż wszystkie fakultety naukowe świata.

Wreszcie znakomity matematyk, członek Akademii francuskiej. Paweł Painleve, uczcił Flammariona, jako założyciela francuskiego Towarzystwa astronomicznego, przedstawiając przytem postępy, jakie uczyniła astronomja od czasów magów chaldejskich po dzień dzisiejszy.

Przemówienie to ilustrowały wspaniałe zdjęcia fotograficzne niebios, dokonane przez obserwatorja w Paryżu i Juvisy.

AKADEMJA W KŁOPOCIE.

(§) Paryska Akademia napisów („Academie des Inscriptions”, jedna z pięciu akademii, tworzących „Akademię francuską”) wybrała d. 16 grudnia 1921 r. na członka korespondenta uczonego włoskiego, Karola Confi-Rossini, na miejsce wakujące po zgonie Teodora Uspienskiego, członka petersburskiej Akademii nauk, z Petersburga bowiem nadeszła wiadomość, że Uspienskiego zamordowali bolszewicy.

W tych dniach jednak od Akademii napisów nadszedł list od Teodora Uspienskiego, do noszący, że uczonego rosyjski nie tylko żyje, lecz skończył trzynomowe dzieło p. t. „Dzieje Bizancjum” i pracuje obecnie nad „Dziejami cesarstwa Trebizundy”.

Piszący prosi zarazem Akademię, aby umieściła go ponownie na liście swych członków, doszła go bowiem wiadomość, że w Paryżu mają go za zmarłego.

List powyższy, poświadczony przez sekretarza Akademii petersburskiej, wysłany był z Berlina, choć więc zdaje się najzupełniej autentyczny, to jednak ze względu na miejsce wysłania, postanowiono jeszcze sprawdzić, czy Uspienski żyje istotnie.

Tymczasem zaś po raz pierwszy zdarza się, że dwu członków korespondentów Akademii napisów zajmuje jeden i ten sam fotel. (10)

NAJGORĘTSZA OKOLICA POD SŁONCEM.

(§) Według biura meteorologicznego Stanów Zjednoczonych, najgorętszą okolicą pod słońcem ma być Dolina Śmierci (Death Valley), położona na pograniczu stanów Nevady i Kalifornji.

Dnia 10 czerwca 1913 r. termometr wskazywał w tej dolinie 57, stopni C. w cieniu, co jest, zdaje się, najwyższą temperaturą, notowaną na kuli ziemskiej. Podczas czerwca, lipca i sierpnia temperatura w Dolinie Śmierci nie spada nigdy poniżej 38 stopni w cieniu.

Opady deszczowe nie przekraczają tu nigdy 5 centymetrów rocznie, to też Europejczycy nie mogą się tu osiedlać. Istniejące w dolinie przedsiębiorstwa górnicze używają nielicznych indjan. Tak samo wielkie przedsiębiorstwo rolnicze uprawy alfy, dające tu 4 zbiory rocznie. Personal tego przedsiębiorstwa ucieka stąd na czas lata. (10)

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Statystyka narodowościowa przedsiębiorstw kopalnianych.

(=) Statystyka narodowościowa przedsiębiorstw kopalnianych jest dla dania obrazu siły przedsiębiorstw możliwa tylko na podstawie ilości czynnych szybów i produkcji. Wystarczy podać, że na około 340 towarzystw i spółek zarejestrowanych u nas, ilość koncernów naftowych francuskich jest znikomą małą, a jednak 5 dużych towarzystw francuskich posiada przeszło 50 proc. produkcji polskiej. I tak w produkcji miesięcznej Borysławia z zeszłego roku 3,556 cystern, udział koncernów francuskich wynosi 50 proc., towarzystw austriackich 13 proc., angielskich 9 proc. reszta jednak polskich i innych, w czem przewagę mają Polacy, 27 pr.

Co do wierceń, to w ostatnim roku było w wierceciu 355 szybów, produkowało 1.758. z tego przypada na kapitał:

		w wierceniu szybów	w produkcji szybów.
francuski	150	42,2 pr.	862 — 49,1 pr.
polski	111	31,5 „	646 — 36,5 „
austriacki	37	10,4 „	72 — 4,1 „
angielski	27	7,6 „	102 — 5,8 „
włoski	7	1,9 „	43 — 2,4 „
inne	33	6,9 „	36 — 2,0 „

(8)

Zmniejszenie się bezrobocia

(=) Na podstawie obliczeń Głównego Urzędu statystycznego w początkach maja w stosunku do pierwszych dni kwietnia b. r. liczba zatrudnionych robotników w przemyśle znacznie wzrosła. Wzrost ten w poszczególnych gałęziach przemysłu przedstawia się następująco: przemysł budowlany o 20,5 proc., mineralny o 18 proc., garbarski o 7,6 proc., spożywczy o 3,7 proc., odzieżowy o 2,8 proc., włókienniczy o 2,7 proc., metalowy, maszynowy i chemiczny 1,6 proc.

Do pracy przybyło najwięcej robotników w b. dzielnicy pruskiej o 66 proc. w b. Kongresówce o 2,6 proc., a najmniej w Małopolsce o 1,4 proc. (1)

Giełda warszawska z d. 7 bm.

4½% listy ziem.		Dolar. St. Zjd	5250
100 mk.	57,25	Marki niem	10,90
6% obl. m. Warsz.	115	Franki franc.	418,50
6% obl. m. Warsz.	210	Funty	23200

Czeki i wpłaty.

Belgja	407,50—405	London	23100 —
Berlin	10,33	Nowy Jork	5375 —
Gdańsk	10,35	Paryż	422
Praga	97.	Wiedeń	23,65

Akcje.

Bank hand.	5700—	Ostrowiec	7730
„ Dyskont	3800	Radzki	2650
„ Kredyt.	3500—3600	Starachowice	6025
„ Zjed. z. pol.	—	Zyrardów	79500
Čukier	48000	Borkowski	1330
Drzewo	1550	Zegluga	1725
Lilpop	4225	Jabikowscy	1930
		Nafta	1718

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary	4935	Ruble złote	232000
Franki	415	Ruble srebrne	1590
Funty	22000	Bilon srebrny	750
Marki niem.	11.75		

Giełda łódzka z d. 7 b. m. 1922 r.

dolar St. Zjd.	5240, 5270	Marki niem g.	10,80 .II.
czeki	5250 — 5290	„ „ czeki	10,20 10,60
		obligacje	86

Popierajcie przemysł polski

Przedstawiciel pierwszorzędných firm niemieckich dotąd jeszcze z siedzibą we Wrocławiu najlepiej zaprowadzony na Górnym Śląsku, w Poznańskim i Pomorzu od lat kilkunastu i a referencje ppszukuje na tej drodze

Zastępstwa li tylko poważniejszych fabryk tamtejszych w branży tekstylnej-włóknistej ewtl. objęcie towaru w komis za wręczenie kaucji mającej gotówki 1/2 miliona marek niemieckich.

Łaskawe oferty proszę wystosować pod adre-
sa Józef Priebe, Katowice, ul. Szylera 8-I (2993K)

Osada Jezów

posiada 19 1/2 morgi ziemi ornej i łąki z torfem i gliną. Zamierza oddać w długoletnią dzierżawę na przedsiębiorstwo przemysłowe, niezbędna przestrzeń z powyższej ziemi. Urządzenie cegielni, tartaku lub innej fabryki na warunkach bardzo dogodnych dla przedsiębiorcy, które będą ustalone na podstawie dobrowolnej umowy przedsiębiorcy z ogółem miasta.

Grunta powyższe położone w centrum miasta przy szosie i wąskotorowej kolejce, w odległości od stacji kolejowej Rogów Dr. W. W. w promieniu 5 km

Poważni reflektanci proszeni są o składanie swych ofert do urzędu gm. popień poczta Jezów do dnia 1 września rb. O wynikach reflektanci zostaną powiadomieni. Ustnych informacji będą udzielać w urzędzie gm. popień. (2992K)

Za 4 mijony marek

zsprzedam z powodu choroby dobrze zaprowadzone biuro handlowe z całkowitem urządzeniem i lokalami. Centrala i filje znajdują się w większych miastach na Pomorzu i Poznańskim.

Zgłoszenia do Reklamy Pomorskiej,
Toruń, Stary Rynek № 12 pod „4 mil.“

2991s

Daje na raty

Wszelką garderobę męską i damską również rozmaite towary lokcyjne bielizne i t. p.

Oszczędność Łódź Wólczańska 43 front I-sze piętro.
Uwaga! Przyjmuje wszelkie obstalunki i wykonuje podług najnowszych fasonów.

Stacja klimatyczna Bystra koło Białej w Małopolsce

„UZDROWISKO“

Dr. MARJANA SZAREWSKIEGO

przyjmuje zdrowych, szukających pokrzepienia sił i uzdrowieńców po chorobach dróg oddechowych, narządu trawienia przemiany materji. **Ceny umiarkowane.** Stacja kol. „WILKOWICE Bystra“. Telefon międzymiastowy „Bystra“ 5.VIII. 2971s1

PARK MIEJSKI im. STASZICA

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

Dziś o godz. 3.30 pp. 3 koncert popołudniowy

Jutro w niedzielę o g. 12 w poł. 4-y Poranek ludowy

solista, I koncertmistrz O I M, **Lewak**

Dyrektor

3003

Maszynist.-kasjerka

z praktyką biurową z dokładną znajomością polskiego i rachunkowości potrzebna od zaraz. Oferty i kopje świadectw sub „Z. H.“ do red. Rozwoju. 2997K

Aleksandrów pod Łodzią ul. Parzencewska № 30 dom z piekarnią i ogrodem

do sprzedania

Wiadomość na miejscu, 2871K

Dr. med. BRAUN

Południowa 23.

Specjalista chor. wenerycznych i skórnych.

Przyjm. 10-1 i 5-8 Panie 4-5

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, zegarkizuterje, stare zęby, płacę najlepiej Konstanyńska 7 MILICH prawa of I p. 2250K

Rupię nieruchomości

do 6.000.000 mk. ewentualnie przystąpię do spółki przemysłowej lub handlowej z udziałem do 3.000.000 mk Zgłoszenia Łódź, ul. Sw. Jerzego № 3 F. N. dla W. 2986K

Praktykant

inteligentny do księgarni Gebethera i Wolffa w Łodzi Piotrkowska 87 potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste od godz. 5-ej do 6-ej. 2995K

Gospodyni

w starszym wieku może być wdowa z dzieckiem będąca w możności sama obsłużyć wdowca z dzieckiem poszukiwana Oferty z referencjami i warunkami składać w „Rozwoju dla „B. K. 20“ (2981K)

Obiady

gospodarskie Orla 23 m. 22 2984K

Z powodu wyjazdu sprzedam urządzenie sklepowe razem lub pojedynczo Przędzalniana 56 Baraniewska. 2

Dla pań, panów i dzieci!

w wielkim wyborze nowości sezonowe: najmodniejsze wełny; kamgarny, bostony, szewioty, sztrachgarny, półwełny, alpagi, woale, satyny, etaminy, zefiry, płótna, półpłótna, madepolamy, obrusy, serwety, kapy, firanki, chustki, trykotaże pończochy, rękawiczki, galanterje: krawaty, bielizna, obuwie.

Konfekcja: wielki wybór palt, kostjumów, ubrań.

Towary w dobrych gatunkach.

Ceny najprzystępniejsze!

— — P o l e c a — —

Chrześcijański „Jarmark Łódzki“

Piotrkowska Nr. 44

I—e piętro

W czasie obiadu magazyn otwarty.

U W A G A: Ze sklepem na parterze nie mamy nic wspólnego! (2199K)

UTKI

Baczność P. P. palacze

Najwyborniejsze Lwowskie gilzy „AURORA“ nie glicerynowane są do nabycia tylko u K. SIEKIERSKIEGO Kopstantynowska 69.

Hurt i detal

według chemicznego zbadania bibułka o 12 proc. lepsza jedna próbka wystarczy każdego palacza przekonać. 2996s

W pensjonacie Z. Wójcickiej

W Poddebiniu pod Tuszymem jest jeszcze kilka pokoi wolnych do wynajęcia.

Przyjmuje się młodzież i dzieci—opieka zapewniona Tramwaj wychodzi z Górnego Rynku o godz. 8.30 z połączeniem w Rudzie do Poddebina. Na stacji oczekuje dziewczynka.

Blizsza wiad. Al. Kościuszki 11 u D. Lasockiej.

OKAZJA!

W mieście przy stacji kolejowej Stryków sprzedam plac morgowy nadający się na wszelk. handlowe przedsiębiorstwa z domem wagą wozową i innymi budynkami, w tem wyrobiony plan i koncesja na budowę młyna, 25 konny motor gazowy, 50.000 cegły, 100 korcy wapna i 10 met. drzewa. Motor lub posesja może być sprzedane i z osobna. Cena niska, Wiadomość na miejscu. Morawski

Zaginął

portfel zawierający kartę zwolnienia wydaną w P. K. U. Łódź na imię Erwina Gintera i inne wartościowe dokumenty oraz 15.000 mk. Łaskawy znalazca zechce pieniądze zatrzymać jako nagrodę a dokumenty zwrócić do Redakcji „Rozwoju“

Sad

2939s

owocowy do wdzierżawienia w okolicy Łodzi lub też pożądaný współnik z 300.000 Wład. Kilińskiego 36 ślusarnia

